



25 kwietnia 2019 roku to kolejna data, która w historii hutniczego i metalowego ruchu związkowego zapisze się wielkimi zgłoskami. W tym dniu do „Borowego Dworu” w Szafarach, koło Zakopanego, zjechało około 180 działaczy dwóch bractw związanych ze stalą, tych którzy ją wytworzą oraz tych, którzy ją obrabiają, by wspólnie uczcić zawodowe święta: Dzień Metalowca i Dzień Hutnika.

Organizatorem Ogólnopolskiego Dnia Metalowca i Hutnika był Małopolski Okręg Federacji Związków Zawodowców i Hutników w Polsce na czele z jego przewodniczącym Józefem Kawulą.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru Federacji Związków Zawodowców Metalowców i Hutników w Polsce i odsłaniania hymnu – Mazurka Dąbrrowskiego. W tak podniosłej atmosferze hutnicy i metalowcy nie świętowali od lat, dlatego też kwietniowe popołudnie 2019 roku z całą pewnością zapadnie głęboko w pamięci uczestników i wpisze się na karty historii Federacji.



Przewodniczący Małopolskiego Okręgu Józef Kawula wita przybyłych do Szafar.

Po przywitaniu gości: wiceprzewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowców **Andrzeja Radziłkowskiego**, szefa Federacji **Mirosława Grybka** oraz przedstawicieli zaprzyjaźnionych Federacji, w tym Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego z jej przewodniczącą **Wiesławą Lichą** prowadzący akademie przewodniczący małopolskiego okręgu Federacji i wiceprzewodniczący NSZZ Pracowników ArceolMittal Poland **Krzysztof Jędrzejewski** i wiceprzewodniczący NSZZ Pracowników ArceolMittal Poland **Krzysztof Jędrzejewski**, który obecnie liczy niespełna 2000 członków z siedmiu organizacji zakładowych, a jego siedziba mieści się w budynku dyrekcji krakowskiego oddziału ArceolMittal Poland.

Następnie zehrani obejrżeli kronikę Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych pt. „Kierunek Nowa Huta” opowiadającą historię budowy budujących kombinat i miasto, które powstało na terenach podkrakowskiej wsi. „Nowa Huta wieś pod Krakowem. Jedną z wielu (...)”. Czas na radość będzie dziełem człowieka, dziełem tysięcy ludzi, którzy budują nowe życie pod starymi murami Krakowa. (...)

To miasto powstaje dla hutników, dla zakłagi kombinatu. To piękne miasto zapowiada dni, dla których warto jest ofiarne pracować. Przeszłoś dla której warto żyć... – mówił narratorem. Prezentacja przeniosła uczestników uroczystości do lat 50 minionego wieku, czasu budowy Kombinatu Metalurgicznego w Nowej Hucie. Przez ostatnie 70 lat, czyli od czasu rozpoczęcia budowy Nowej Huty, w hutnictwie zaszyły ogromne zmiany, zarówno własnościowo jak i technologicznie. Dziś dawny Kombinat Metalurgiczny to krakowski oddział największego światowego producenta stali ArceolMittal z najnowocześniejszymi rozwiązaniami technologicznymi.

O procesie produkcyjnym od rudy, poprzez surowce, stal, do wyrobu gotowego opowiadał kolejny film przedstawiający ArceolMittal Poland i stal jako tworzywo teraźniejszości i przyszłości.

Federacji Związków Zawodowców Metalowców i Hutników w Polsce **Mirosław Grybkek** podziękował **Józefowi Kawulę** za organizację obchodów święta metalowców i hutników oraz za projekcję filmu ukazującego proces produkcji stali, którą podczas codziennej pracy obrabiają metalowcy w swoich zakładach.



Gospodarze i goście uroczystej akademii. Na pierwszym planie od lewej: wiceprzewodnicząca Federacji Magdalena Dura, władze Federacji Przemysłu Lekkiego – przewodnicząca Wiesława Liha, wiceprzewodnicząca Grazyna Wesołowska – przewodniczący Federacji Grzegorz Narloch i Krzysztof Wójcik.

METALOWCY I HUTNICY WSPÓLNIE ŚWIĘTOWALI JESTEŚMY JEDNĄ ZWIĄZKOWĄ RODZINĄ

Zjazdy Nadzwyczajne podjęły stosowne uchwały podziękowanie oraz po wyborach obecnych władz Federacji Związków Zawodowców Metalowców i Hutników w dniu 22 listopada 2018 roku dzisiaj mamy ten moment, aby po raz pierwszy razem świętować Ogólnopolski Dzień Metalowca i Hutnika.

Jesteśmy dumni, że wspólnie dokonaliśmy rzeczy wielkiej na skalę ogólnopolską i europejską. Przeprowadziliśmy połączenie w taki sposób, że wszyscy jesteśmy zwycięzcami i nie ma wśród nas pokonanych. Mówię o tym w ten sposób ponieważ niektórzy nie wierzyli, że możemy to osiągnąć bez zgrzytów i problemów personalnych. Nie wierzyli, że można dokonać pierwszego kroku w kierunku integracji branżowego ruchu związkowego.

Branża, w której prowadzimy działalność związkową jest jedną z najszybciej rozwijającą się w sektorze polskiej gospodarki. Rozwój, dynamika, zwiększenie miejsc pracy ogromnie cieszy, ale niesie ze sobą również bogactwo problemów i zadań, z którymi w najbliższej przyszłości będziemy musieli się zmierzyć.

Jesteśmy świadkami rewolucji przemysłowej określanej jako przełom 4,0, w trakcie której nasze koleżanki i koledzy związkowcy współpracują ramie



Uroczysty moment wprowadzenia sztandaru Federacji Związków Zawodowców Metalowców i Hutników w Polsce.

w ramie z robotami lub sztuczną inteligencją. Cyfryzacja i automatyzacja procesów przemysłowych eliminuje i będzie eliminować monotonię, uciążliwe dotychczas miejsca pracy, tworząc zarazem nowe bardziej specjalistyczne. Jako związkowcy, jako branża musimy za tymi zmianami podążać, jednocześnie mając na uwadze, że najważniejszym w tym procesie jest człowiek – pracownik-kolega-związkowiec i jego prawa – mówił przewodniczący.



Przewodniczący Mirosław Grybkek o wyzwaniach stojących przed Federacją.

W tym roku miało 15 lat od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Dla naszego pokolenia to moment ucieśnienia marzeń o swobodzie podróżowania i przemieszczania się. Ale dzisiaj to już nie wystarczy. Polska gospodarka, a zwłaszcza nasza branża, gdzie w wielkim stopniu mamy do czynienia z kapitałem zagranicznym konkurującymi globalnie musimy mówić głębiej i zdecydowanie – nie chcemy być dyskryminowani ze względu na miejsce pracy. Nasi koledzy, a dziś już także nasze dzieci pracują na tych samych stanowiskach zarabiając 3000 euro, a nie tak jak my 3000 złotych. Polska, Polacy, związkowcy, metalowcy i hutnicy mają prawo do równego traktowania w ramach Unii Europejskiej.

Aby urzeczywistnić te ambitne plany musimy postawić sobie cel jakim jest próba zawarcia Branżowego Porozumienia Związkowego. Ponadto kluczem do sukcesu jest praca na wzór jakiegoś niemieckiego IG Metall, który jest także naszym dzieckiem po drugiej stronie Odry stanowiącym wyzwanie i przeszkodę do pokonania jest brak woli ze strony pracodawców i brak wyłonienia z ich strony odpowiedzialnej reprezentacji. Mam jednak nadzieję, że prędzej czy później ten brak woli zniknie.

Naszim sprzymierzeńcem jest obecne niskie bezrobocie, rynek pracownika i dobra koniunktura. Jeżeli te warunki

się utrzymają, choć eksperci już mówią o symptomach zahamowania, musimy ten moment wykorzystać. Jako zarząd Federacji w najbliższym czasie podejmemy działania w tym zakresie kierując do pracodawców naszej branży zaproszenie do rozmów w tym temacie – kontynuował **Mirosław Grybkek**.

Dziś jesteśmy dumni i mamy powody do wspólnego świętowania. Przed nami ogrom pracy, integracja naszych środowisk, wspólne docieranie i szukanie najlepszych rozwiązań przy skucie brzoń i prezentowaniu naszych członków: metalowców i hutników. Tylko ciężką pracą i wysiłkiem możemy osiągnąć i wypracować sobie pozycję liderów w zakładach pracy.

W imieniu własnym, Zarządu i Rady Federacji życzę spełnienia marzeń tych związkowców i tych prywatnych, aby każdy dzień naszej związkowej pracy, kiedy bierzecie udział w reprezentowaniu całej branży wobec pracodawcy, dostarczał poczucia satysfakcji i poczucia, że zrobiliście wszystko co było w waszej mocy. Abyście idąc na wydział mogli powiedzieć do koleżanek i kolegów – dlaczego stoisz, dlaczego nie idziesz razem z nami? Dlaczego nie jesteś członkiem Federacji? – zakochaj przewodniczący.



Wiceprzewodniczący Andrzej Radziłkowski dekoruje zastępczynią OPZZ Jarnostwa Zielińskiego i Adama Andrzeja Strzebińskiego.

Dziś w Bytomiu, a ściślej mówiąc w Szombierkach, obchodzony jest jubileusz powstania Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowców, w miejscu gdzie rozpoczęła się historia naszego ogólnopolskiego ruchu związkowego. Gratuluję połączenia i stworzenia silnej Federacji. Praktyka pokazuje, że tam gdzie są silne związki zawodowe tam są lepsze warunki pracy i wynagrodzenia – mówił wiceprzewodniczący.

Pracujemy nad naszym sztaendartowym programem – Polska potrzebuje wyższych płac. W naszej opinii to wynagrodzenie powinno być podstawą utrzymania rodziny. Oczywiście zasiłki, dodatki, pomoc so-

głanna jest potrzebna, ale dla tych, którzy z różnych względów znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Podstawą życia na godnym poziomie i utrzymania rodziny jest godziwe wynagrodzenie za pracę. Powinno ono spełniać rolę motywującą do podejmowania pracy. Niestety w Polsce tak nie jest. Tylko 63 proc. dorosłych Polaków pracuje. To jeden z najniższych wskaźników w tzw. starej Unii, gdzie odsetek pracujących to prac. Nie od dziś wiadomo, że tam gdzie pracuje więcej ludzi to państwo jest bogatsze – wysiłkiem żyje się dostatniej i lepiej.

W swoim wystąpieniu wiceprzewodniczący przybliżył działania podejmowane przez OPZZ. Długo czasu poświęcił m.in.: strajkowi osławy, który został poparty



Przewodniczący Mirosław Grybkek dekoruje odznakami zastępczynią OPZZ Federacji Związków Zawodowców Metalowców i Hutników.



Pamiątkowe zdjęcie jednej z grup obdarzonych z wręczającymi: wiceprzewodnicząca Magdalena Dura i przewodniczącym Mirosławem Grybkiem.

Przekazania krytycznych uwag. Po zakończeniu akademii był czas na wspólne biesiadowanie podczas uroczystej kolacji, a następnego dnia na zwiedzanie okolic, w tym Zakopanego i zaliczanie wędzi pomiędzy metalowcami i hutnikami, którzy tworzą silną związkową rodzinę. Organizatorem z przewodniczącym **Józefem Kawulą** należała się słowa uznania za sprawne przeprowadzenie obchodów Dnia Metalowca i Hutnika we wspólniej atmosferze. Pogoda i humor dopisywały wszystkim. (P)